

Rekordowy Jarmark Piastowski

Data publikacji: 27.08.2014 15:25

23 sierpnia rozpoczęło się w Cieszynie kolejne święto rękodzieła. II Cieszyński Jarmark Piastowski to (po pierwszej podobnej imprezie, która odbyła się w sierpniu zeszłego roku i listopadowym Cieszyńskim Jarmarku Świątecznym) następna inicjatywa Pracowni Rękodzieła Artystycznego 'Pat the Cat' i Cieszyńskiego Ośrodka Kultury 'Dom Narodowy', której celem jest promocja rękodzieła. Tym razem impreza była dwudniowa.

- W zeszłym roku było świetnie, a w tym jeszcze lepiej - mówi pomysłodawca całego przedsięwzięcia Marcin Wieczorek z Pracowni "Pat the Cat". **- Takich tłumów na naszej imprezie jeszcze nie było, a to tylko potwierdza fakt, że cieszynianie lubią rękodzieło artystyczne, zaś nasza impreza zyskuje coraz więcej zwolenników. To cieszy i daje nam zielone światło do organizacji kolejnych takich przedsięwzięć. W niedzielę było trochę gorzej, bo pogoda płatała nam figle, ale też nie narzekamy. Przy okazji dziękujemy wszystkim, którzy od samego początku nas wspierają, a zwłaszcza Towarzystwu Sportowemu "Piast Cieszyn" i Campingowi Olza oraz Zespołowi Szkół Technicznych w Cieszynie. Gdyby nie oni, organizacja takiej dużej, dwudniowej imprezy byłaby znacznie utrudniona.**

W tym roku na Rynku nadolziańskiego grodu pojawiło się aż osiemdziesiąt stoisk, na których można było znaleźć dekoracje, bibeloty, zabawki, ceramikę, biżuterię artystyczną i wiele innych, ręcznie wykonanych przedmiotów. A to tylko część rękodzielniczków, którzy zgłosili się na Jarmark. Jak mówią organizatorzy, tym razem zainteresowanie całkowicie przerosło oczekiwania. Wszystkich zgłoszeń było... prawie dwieście!

- Liczba zgłoszeń zupełnie nas zaskoczyła. Listę otworzyliśmy pod koniec lutego, a na początku marca już wszystkie stoiska były zajęte. Tymczasem zgłoszenia napływały nadal - informuje Marcin Wieczorek. **- Nie mamy pojęcia, jak to się stało, ale po pierwszym Cieszyńskim Jarmarku Piastowskim o Cieszynie i naszej imprezie dowiedzieli się rękodzielnicy z całego kraju. W efekcie napłynęły do nas zgłoszenia z Krakowa, Opola, Warszawy, Elku, a nawet z Gdańska. Co więcej, w sobotę i niedzielę wśród odwiedzających pojawiło się też sporo osób spoza Cieszyna - takich, które przyjechały tutaj specjalnie na Jarmark. Wiele z nich było w naszym mieście po raz pierwszy w życiu i już zapowiedziało, że na pewno tutaj wróci. Zresztą, tak samo, jak i wystawcy.**

Czy w związku z tym możemy oczekiwać kolejnych Jarmarków? **- Teraz mamy jeszcze trochę pracy z pozamykaniem wszystkiego, co wiąże się z minioną właśnie imprezą, ale rzeczywiście już myślimy o kolejnej. Tym bardziej, że pytają o to nasi rękodzielnicy, a także mieszkańcy Cieszyna. Najbardziej prawdopodobny termin to końcówka listopada, czyli tuż przed Mikołajem. Dokładną datę podamy wkrótce -** mówią organizatorzy.

mat.pras.